

wanym w XVI wieku na sposób zachodni, w kościele Mariackim w Krakowie ⁶⁴).

Sobór Trydencki nie określił również bliżej miejsca przechowywania Najśw. Sakramentu ⁶⁵), mówiąc tylko ogólnie, że w „sacrarium“ należy przechowywać Eucharystię. Mimo to od czasów tegoż soboru uwidacznia się dążność do ujednostajnienia praktyki przechowywania konsekrowanych Postaci. Przyjmuje się i rozpowszechnia tabernakulum w kształcie szafki przytwierdzonej do środka ołtarza. Ostatecznie tego rodzaju tabernakulum zostało przepisane i nakazane przez Rytułał Rzymski w 1614 r., a od czasów papieża Benedykta XIV wymagane jest pozwolenie St. Apostolskiej na przechowywanie Najśw. Sakramentu poza ołtarzem ⁶⁶).

Kraków

Ks. TADEUSZ SZWAGRZYK

NIEZNANE POLSKIE TEKSTY RELIGIJNE z biblioteki św. Jakuba w Nysie (z XVI w.).

W Bibliotece Kapitulnej w Wrocławiu ocalał szczęśliwie w czasie ostatniej wojny światowej rękopis, pochodzący z byłej Biblioteki Parafialnej przy kościele św. Jakuba w Nysie, dzięki temu, że na okres oblężenia Wrocławia był wywieziony poza miasto.

Rękopis pochodzi z XVI wieku, pisany jest w języku łacińskim, zawiera też dodatkowe teksty polskie, wymiary ma 10 cm × 15 cm, kart. 141, oprawiony jest w deskę i skórę, na przedniej okładce wyciśnięta i złożona postać św. Jana Chrzciciela, tylna zaś ma tłoczone i złożone wzory kwiatowe, oprawa na grzbiecie jest nieco uszkodzona, brak zapinek.

Rękopis ten ma tytuł podany w majuskułach: „C u r s u s d e b e a t a V i r g i n e M a r i a“.

⁶⁴) Por. J. Danielewicz, Kościół i jego wnętrze, Kielce 1948, s. 75.

⁶⁵) Conc. Trid., sess. 13, c. VI. (Canones et Decreta Oecumenici Concilii Tridentini, Lipsiae 1887, s. 67).

⁶⁶) Benedictus XIV, in Const. Accepimus 16 Iulii 1746; (Gasparri, l. c., II, n. 368).

Pod względem treściowej zawartości obejmuje on:

„od k. 2a: Matutinum, k. 19b: Laudes, k. 34: Ad primam, k. 37a: Ad tertiam, k. 39b: Ad sextam, k. 42a: Ad nonam, k. 44a: Vespere Beate Virginis, k. 49b: Completorium, 53a: Suffragia maiora (między innymi — de Sanctissima Trinitate, de Sancta Cruce, de s. Adalberto, de s. Johanne Baptista, de s. Augustino, Stanislaio, Maria Magdalena, pro pace), k. 58b: Septem psalmi penitentiales. Na k. 81a są słowa: „Finis adest — *Koniec maczie*“, oraz podany rok rzymskimi cyframi — MDLIII. W tej części jest pismo jednej ręki. Od k. 81b do k. 125b jest już pismo innej ręki, mamy tu „Benedictio“ oraz „Sequuntur Vespere et vigilie mortuorum“. Od karty 128a do 138b mamy pismo zasadniczo trzech rąk i polskie teksty.

Pierwsza więc część ma podaną ścisłą datę swego pochodzenia: rok 1553, inne części nie wychodzą też poza ramy XVI wieku. Badanie proveniencji rękopisu nie nastrecza większej trudności od roku 1589, ale trudno rozstrzygnąć jego poprzednią przeszłość. Na przedniej wyklejce okładki mamy adnotację: „*Johannes Hancke Anno Domini 1589*“. Tutaj też jest pisany ręcznie zatarty ekslibris: „*Hans Hancken sein buch*“, na odwrocie zaś pierwszej karty ochronnej jest zatarty również napis „*Johannes Hancke des pfarn sohn*“, jeszcze bliższe dane o nim są zaznaczone w przekreślonej też później zapisce na karcie 141a, pisanej o Janie Hancke przez kogoś innego, chociaż w pierwszej osobie:

„*Das büchlein ist mir lieb wers mir stilt ist ein dib 1588. Johannes Hancke bin ich genant alle mein tuhn stet inn gottes hand zur Leupa ist mein vatterland geschrieben an Ostern iar 1588*“.

Niżej zaś jest wyraźnie mowa o pochodzeniu Jana Hancke z „nieprawego łoża“ („*Dirnius bin ich genandt*“), o urodzeniu poza legalnym małżeństwem:

„*Zuhe der Sdros ist sein uaterland. geschriben an disen iar 1588*“.

Na okładce jest jeszcze jedna adnotacja, trudno czytelna, w której piszący prosi osoby wpływowe o polecenie (*domini illustrissimi*), celem otrzymania stanowiska, aby mógł tam „*verbum dei praedicare*“. Zapiska brzmi:

„*Mi d. i I (domini illustrissimi), rogo g(ratia) v(estra) dignemini miserum d(omino) M(...) in Hokowic...(?) commendare, ut sic per vestram commendacionem possim in gibia(?) locum, qui iam diu vacat, nancisci ibique verbum dei praeedicare; ego vicissim memor ero vestri beneficii*“.

Wymieniona tu miejscowość — Leupa — Leipe — to jest Lipowa Śląska (Deutsch Leipe) koło Grodkowa.

Do ręki Jana Hancke zawędrowała wymieniona książka z innego źródła, widocznie z jakiegoś katolickiego klasztoru, (może Głogów, Wrocław), a pisane modlitwy w polskim języku w formie żeńskiej, świadczyłyby, że kreśliła je jakaś zakonnica, dla modlitwy prywatnej lub wspólnej w klasztorze. Na karcie 125b zaznaczono nawet, że „*Bylla iedna piekna Mniska u myllego s. Franciska...*“ Dalsze słowa tej samej zapiski są zgryźliwsze, dlatego je opuszczamy.

Jeślibyśmy wzięli pod uwagę regułę św. Franciszka z Asyżu — to mogłyby tu być wzmiankowane: klaryski, które miały swój klasztor w Wrocławiu, Głogowie, ewentualnie franciszkanki z Jaworu.

Znany kanonik Tinczmann głosił u wrocławskich klarysek często kazania; zważywszy ten moment, że Hancke posiadał też rękopis z rzekomymi kazaniami Tinczmanna, rodzi się domysł, czy egzemplarz z polskimi tekstami nie pochodzi od klarysek wrocławskich i przez ręce Tinczmanna dostał się do Hanckego. Ale będzie to tylko domysł.

Czy były jakieś łączności klarysek wrocławskich i głogowskich z innymi ich klasztorami w Polsce: Kraków, Stary Sącz, Zawichost, trudno na ten temat podać wyczerpujące informacje z braku odpowiednich materiałów. Pisze jednak słusznie O. Czesław Cezar B a r a n w wydanej w Warszawie w 1954 r. pracy pt. „Sprawy narodowościowe u Franciszkanów Śląskich w XIII w.“ (s. 70), że w klasztorach na Śląsku przez długie wieki liczebną przewagę mają klaryski pochodzenia polskiego“. Inaczej było w klasztorach męskich. I tak klasztor franciszkański w Nysie był „pod silnym wpływem Niemców“ (s. 33), a w niedalekim już Głogówku konwent „odznaczał się charakterem polskim“ (s. 35). Ponieważ w rękopisie z kazaniami

(„Tinczmanna“) jest opis pożaru w Głogowie, można przypuszczać, że pochodzi on z Głogowa, może nawet od klarysek.

Inne zapiski dodatkowe podane są w języku łacińskim, zdradzają silnie protestanckiego ducha. Na pierwszej karcie ochronnej czytamy „*Illumina, domine tenebras cordis mei, et illumina me tuo sancto spiritu, ut semper permaneam in vera et pura doctrina tua*“, „*Ille nos benedicat, qui sine fine viuit et regnat*“, „*Raro faenix inuenitur in mundo, raro etiam concordia monachorum*“. A dalej „*Dimidium facti, qui coepit, habet*“, i podaje przy tym (Hor. lib. 1 epist). Na wyklejce wewnętrznej drugiej okładki jest jeszcze inna zapiska: „*Deus perdat nos impios zophistas, qui tam sceleste detorquamus verum verbum dei, propter nostra somnia vanissima, frustra agimus, frustra agimus, converte nos, o domine, et convertam*“. Na karcie 69 b jest litania do Wszystkich Świętych, ale tu już są silne dodatki protestanckie, i tak po wezwaniu „*Sancta Trinitas unus Deus, miserere nobis*“ dopisano „*cetera omnia frustra — sancta cucula ora pro nobis*“, czyli dopisujący uważa dalsze wezwania świętych za bezcelowe i wspomina o „*cucula*“ (kapucyńskim habicie i kapturze). Po słowach „*Sancte Petre*“ dopisano „*Sancta pizalka ora pro papa*“, a niżej po „*sancte Jacobe*“ — „*viuos male perdant papiste, vos blasuematis deum et filium eius, quem misit, Jesum Christum*“.

Celem zrozumienia ducha wymienionych zapisek musimy rzucić parę uwag na temat rozwoju protestantyzmu w ziemi nyskiej i grodkowskiej.

Protestantyzm w pierwszej fazie swego rozwoju szerzył się dość gwałtownie na Śląsku, nawet w Nysie pod okiem biskupa znajdował dość licznych zwolenników a liczba katolików malała. W pobliskim Grodkowie znajdowali się również protestanci, ale w mniejszym procencie, aniżeli w Nysie, natomiast w okolicy Grodkowa wielka część szlachty skłoniła się ku protestantyzmowi i otworzyła kościoły swego patronatu dla „nowego kultu“¹⁾. W tym zasięgu protestantyzmu znalazła się

¹⁾ Chronik der Stadt Grottkau, Grottkau 1867, 54—55.

J. Soffner, Geschichte der Reformation in Schlesien, Breslau 1887, 412.

również i Lipowa Śląska²⁾. Głównym powodem rozwoju protestantyzmu w tej miejscowości były względy natury gospodarczej, a mniej religijne.

Wieś Lipowa Śląska była obowiązana płacić roczne dziesięciny wrocławskim wikariuszom katedralnym. Szczególniejsze natężenie rozwoju protestanckich wpływów w księstwie grodkowskim miało miejsce za rządów wrocławskiego biskupa Kaspra z Łogaw. Wielkie skłonności dla protestantyzmu okazywał w tym czasie grodkowski starosta Jerzy Dreske (prawdopodobnie z Marcinkowic Oławskich) w Goli Grodkowskiej. Jego siostra Anna była właścicielką Lipowej Śląskiej, męża miała z Bischofsheim. Po śmierci męża opiekunem jej dzieci był Henryk Skoppe, zaciekły luteranin, właściciel innego majątku w Lipowej. Katolickim proboszczem w Lipowej był Baltazar Reisner (Resner), któremu odmówiono również płacenia należnych dziesięcin. Biskup Kasper zawezwał (18. V. 1563 r.) grodkowskiego starostę do skłonienia poddanych do płacenia dziesięcin katedralnym wikariuszom, 9 kwietnia 1564 roku zewezwał poddanych Skoppa do uiszczenia dziesięcin, 11 października ponowił swe upomnienia, okazały się one jednak całkowicie bezskuteczne. W tym samym roku (1564) Skoppe wypędził z Lipowej proboszcza Reisnera, wiernym wzbraniał uczęszczać do kościoła i sprowadził jako jego następcę „polskiego luteranina“ Jana Hancke, który najprawdopodobniej był katolickim duchownym i przeszedł na protestantyzm. Tenże pastor i jego syn Maciej dzierżył parafię w Lipowej ponad 30 lat³⁾. Na karcie 126 b rękopisu (79 n) są słowa: „*factus ergo*

²⁾ E. Anders, *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens*, Breslau 1883, 47.

³⁾ K. Engelbert, *Der Breslauer Bischof Kaspar von Logau (1562—1574) und sein Domkapitel*, *Archiv für schlesische Kirchengeschichte* 7 (1949) 101. Autor korzystał przy opracowaniu artykułu swego jeszcze z materiałów Archiwum Parafialnego w Lipowej Śląskiej. Na moją kwerendę (11. IX. 1955 r.), czy zachowały się po wojnie jakieś materiały archiwalne, które by pomogły ustalić, skąd pochodził Jan Hancke, odpowiedział Urząd Parafialny w Lipowej Śląskiej negatywnie. Wspomniana zapiska mówi ogólnie tylko, że Hancke miał w Lipowej „Vaterland“. Por. też K. Engelbert, *Beiträge zur Geschichte des*

presbiter in monasterium clericorum mox instituit et cepit vivere secundum regulam ad sanctis (raczej winno być a sanctis) apostolis constitutam“, które świadczyłyby, że jakiś kapłan (przypuszczalnie Hancke) był w klasztorze, później został protestantem, aby żyć wedle reguły ustanowionej przez apostołów. Należy wziąć też pod uwagę, że wykazy protestanckich kaznodziejów z XVI w. nie podają ordynacji Hanckego, czego rzeczywiście nie czyniono, jeśli wstępował do obozu protestantów katolicki duchowny już po otrzymanych święceniach. Na podstawie dokumentu (listopad 1597 r.) wiemy, że Kasper z Bishopsheim w Lipowej doniósł do księcia Karola z Ziębic, iż administratorzy wrocławskiej diecezji wypędzili protestanckiego duchownego z Lipowej a na jego miejsce osadzili kapłana katolickiego⁴⁾. W tym więc czasie skończyliby swe działanie na terenie parafii w Lipowej wspomniani Hanckowie.

Jan Hancke pozostawił oprócz rękopisu „Cursus de beata Virgine Maria“ (dawna sygnatura IX, 34) jeszcze inny rękopis (dawna sygnatura XLVII, 6), mianowicie kazania rzekomo Tintzmanna.

Rękopis „Cursus de beata Virgine Maria“ dostał się następnie do Biblioteki Parafialnej św. Jakuba w Nysie, znany bibliofil i organizator tejże biblioteki Pan Feliks Ambroży Pedewitz, proboszcz parafii św. Jakuba w roku 1681, miał go już w swym zbiorze, o czym świadczy zapiska proveniencyjna „*Bibliothec. Paroch Ecclesiae s. Jacobi Nissae 1681. F. Schuppe* zapisał go w znanym katalogu pt. Katalog der Bibliothek der katholischen Stadtpfarrei zu Neisse (Nysa 1865, str. 34, nr. 458) jako „*Cursus de beata Virgine Maria*“, *manuscriptum recentioris temporis*. Obecnie rękopis ma sygnaturę 79 n.

Drugi rękopis pochodzący ze spuścizny po Janie Hanckie, to wspomniane rzekomo kazania Mikołaja Tinczmanna. W zachowanym w Bibliotece Kapitulnej w Wrocławiu katalogu Biblioteki Parafialnej św. Jakuba w Nysie, sporządzonym przez

Breslauer Bischofs Kaspar von Logau (1562—1574), Archiv für schlesische Kirchengeschichte 10 (1952) 125, 141—142, 145.

⁴⁾ Archiwum Archidiecezjalne w Wrocławiu, MM 5 f. Dokument papierowy, w języku niemieckim.

wspomnianego Pedewitza (obecna sygnatura 71 n.), pt. „Catalogus universalis Bibliothecae Parochialis Ecclesiae Sancti Jacobi Nissae Anno Domini 1681. VIII. 21“ odnośnie do Tinczmanna zaznaczono na karcie 79: „*Tintzmani Concionum Libri quinque z. 43, 44, 46, 47*“, nie ma wśród nich jednak nr 96, którym oznaczono nasz rękopis, a Schuppe (str. 114, Nr 1520) podał podobnie: „*Tintzmanni Nic. Conceptus sermonum mscrpti saec. XVI. Celeb. urbis Glogoviae maioris conflagrationis miranda descriptio ceteris civitatibus ad cautelam*“.

Mikołaj Tinczmann umarł 17. VIII. 1616 r., był scholastykiem kapituły katedralnej w Wrocławiu, ponadto był członkiem kolegiackiej kapituły św. Krzyża w Wrocławiu, kolegiaty w Brzegu i Nysie ⁵⁾). Obowiązki proboszcza w Nysie pełnił już od roku 1590. Pedewitz w swej historii kościoła św. Jakuba w Nysie pisze, że Tinczmann był człowiekiem „bardzo bogatym“ oraz „*fervens praedicator verbi divini*“, jego kazania zachowały się w nyskiej bibliotece „*in multis libris*“, znał język grecki i hebrajski, był profesorem filozofii, a następnie teologii w Seminarium Duchownym w Wrocławiu.

Kazania zawarte w naszym rękopisie przypuszczalnie nie pochodzą od samego Tinczmanna, ale raczej od kogoś innego, ponieważ podają lata 1525 do 1529, a wtedy Tinczmann nie mógł ich pisać, gdyż w 1564 r. został przyjęty dopiero na uniwersytet w Wiedniu, mógł najwyżej je zaczerpnąć z wcześniejszego źródła lub odziedziczyć ⁶⁾).

Na przedniej okładce oprawy jest wyciśnięty prawdopodobnie inny właściciel: „*Sum D(omini) Celestin*“, a na drugiej podany rok: XXXVIII (= 1538).

Kazania zawarte w rękopisie wypełniają karty 5b do 253,

⁵⁾ G. Zimmermann, Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500—1600), Weimar 1938, 542—545.

⁶⁾ J. F. Pedewitz, Historia ecclesiastica ecclesiae Parochialis s. Jacobi Nissae, Neisse 1905, 73—74.

H. Hoffmann, Die Geschichte des Breslauer Alumnats, Breslau 1935, s. 43.

H. Jedin, Der Breslauer Kanonikus und Pfarrer von Neisse Nikolaus Tintzmann († 1616) als Prediger, Archiv für schles. Kirchengeschichte 5 (1940), 142—151:

zaczynają się od słów ewangelii „*Exiens Jesus de finibus Tyri venit per Sidonem ad mare Galilee*“, na kartach 254 do 259 podany jest opis pożaru miasta Głogowa, który miał miejsce w końcu września 1517 roku, „*Celeberrimae urbis Glogoviae Maioris conflagrationis mirandae descriptio ceteris civitatibus in cautelam*“, na ostatniej karcie 265 są zapiski z roku 1574 o wrocławskim biskupie Marcynie Gerstmannie.

Na przedniej karcie ochronnej jest najpierw zapiska proveniencyjna „*Sum ex libris Johannis Hanckii parochi in Leippa Anno 1584 gratia deo et danti*“ a pod nią słowa „*Beuchten ohne Reuhe, lieben ohne treuhe, Betgenn ohn Inickeit, Sindt dreß verlone arbeithe*“. Na pierwszej wyklejce wewnętrznej jest uwaga „*Leichenpredigt oder tröstliche Vermahnung bei dem Begräbnis durch Dominicum Schoenfeldt Pfarrer zu Brigen*“. Czy kazania te powstały w Głogowie czy w Brzegu i jakim sposobem dostały się do rąk Jana Hancke trudno odgadnąć.

Tyle wiadomości posiadamy o Janie Hancke i jego rękopisach, które dostały się do Biblioteki Parafialnej św. Jakuba w Nysie, a następnie do Biblioteki Kapitulnej w Wrocławiu.

Dla polskiego badacza szczególnie ciekawy jest rękopis pierwszy, mianowicie „*Cursus de Beata Virgine Maria*“ ze względu na zawarte w nim teksty polskie. Porównanie charakteru pisma w notatkach proveniencyjnych Jana Hanckego z pismem polskich modlitw, zarówno „*Prosy o Duchu św.*“ jak też i innych modlitw prowadzi nas do zdania, że nie pochodzą one z ręki Hanckego, ale są dziełem innej ręki. Charakter pisma w tekście „*Prosa o św. Duchu*“ jest inny od pisma w tekście modlitw, mówiących o 1) wybraniu Matki Bożej, 2) Zwiastowaniu, 3) Narodzeniu Pana Jezusa, 4) pokłonie Trzech Królów, 5) Znalezieniu Pana Jezusa w świątyni, 6) ukazaniu się Pana Jezusa po Zmartwychwstaniu, 7) Wniebowstąpieniu Pana Jezusa, 8) Zesłaniu Ducha św., 9) Wniebowzięciu Matki Bożej, 10) Ukoronowaniu w niebie Matki Bożej. Modlitw dziękczynnych mamy cztery.

Zacniemy najpierw od sekwencji o Duchu świętym. Ks. B. Gładysz pisze, że twórczość sekwencyjna w Polsce była już dość ożywiona w początkach XV wieku, wzmogła się do punktu szczytowego na przełomie XV wieku i XVI, osłabła

w pierwszej połowie XVI wieku i znalazła swój kres w reformie soboru trydenckiego ⁷⁾). Tenże autor uważa za sekwencje pochodzenia polskiego najpierw te, które 1) spotykamy wyłącznie w polskich źródłach rękopiśmiennych lub drukowanych, 2) które mieszczą się w źródłach obcych, ale późniejszego pochodzenia, aniżeli polskie, pojawiły się w Polsce i z polskich źródeł zostały przyjęte do zagranicznych rękopisów i druków, 3) które spotykamy we wcześniejszych źródłach obcych, aniżeli polskich, ale wyraźne cechy wewnętrzne wskazują na polskie ich pochodzenie ⁸⁾).

W naszym rękopisie autor tłumaczy z języka łacińskiego tekst „*Veni Sancte Spiritus*“ na język polski. Miejscem tłumaczenia jest prawdopodobnie Śląsk, w tłumaczeniu dają się odczuć pewne wpływy czeskie. W tej sprawie muszą wypowiedzieć się jeszcze językoznawcy, aby ustalić pewniej środowisko powstania tłumaczenia.

Sekwencja „*Veni Sancte Spiritus*“ przypisywana jest papieżowi Innocentemu III; poprzednio stosowana była na jej miejscu sekwencja „*Sancti Spiritus adsit nobis gratia*“ (autorstwa mnicha Notkera z St. Gallen) ⁹⁾).

Najstarszy tekst polski „*Veni Sancte Spiritus et emitte coelitus*“ (Prosa o Duchu świętym) wydał M. B o b o w s k i w 1893 roku ¹⁰⁾:

„Zawitaj duchu święty
A Promień światłoscy twej
Rac nam z nieba darowac“.

Tekst jest inny od naszego, omawianego rękopisu.

W rękopisie z Biblioteki Parafialnej w Nysie „*Prosa o s. Duchu*“ mieści się na kartach 134 a do 135 b. Tekst brzmi następująco:

⁷⁾ B. Gładysz, Łacińskie sekwencje mszalne z polskich źródeł średniowiecznych, *Ateneum Kapłańskie* 40 (1937) 265.

⁸⁾ tamże 33 (1934) 113.

⁹⁾ *Analecta hymnica mediae aevi*, Leipzig 1915, t. 54, 237.

I. Schuster, *Liber sacramentorum*, Regensburg (1929), tom IV.

¹⁰⁾ M. Bobowski, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, Kraków 1893, 232—234.

Prosa: o: s: Duchu

k. 134 a.

Veni sancte spiritus et emite
celijtus Lucis tue radium
Przidzy duchu swyenty knam
a racz spuszczyz swysokosczy
promyen twoiey milosczy

Veni pater pauperum veni dator
munerum veni lumen cordium.
Przidzy oycze syroth ubogich przy
dzy dawcza daruw 1) bogatich
przidzi swyczno serdeczna

k. 134 b.

Consolator optime dulcis hospes
anime dulce refrigerium.
O naleypssy nas poczieszczyelu
slotky goszczu dusse moiey
slodzyuchne ochladzeny.

In labore requies in estu temperies
in fletu solacium
Ty ies w pracy odpoczynieny
w rzeniu ochlodzenie w placzu
yedyne pocziesceny.

O lux beatissima reple cordis intima
tuorum fidelium
O nasweyntssa swiatlosczy napel
ni nasse wnetrnoszy slug
twoich milich.

k. 135 a.

Sine tuo numine nihil est in homine nihil innoxium.

Panie przes twoiego daru nie
mas nicz tak w czlowiecze nie
mas nicz niewinnego.

Laua quod est sordidum riga
quod est aridum sana quod est saucium.
Racz omicz czo iest smrodlywego
pokropicz czo iest suchego us
drowicz czo iest rannego.

Flecte quod est ridigum foue
quod est frigidum rege quod est devium
Racz sklonicz czo iest hardego
Zagrzey czo iest zymnego racz
rzundzicz blandzanczego.

Da tuis fidelibus in te confitentibus
Sacrum septenarium.

k. 135 b.

Racz dacz twoym wiernym slu
gam w tobie wiernie uphaiun
czim syednioraky dar swienty.

Da virtutibus meritum da salutis
exitum da perhenne gaudium.

Racz dacz cznotliwe pomieska
ny zbawienne day skonany
po smyerczy wieczne wesely.

Forma poetycka przytoczonego tłumaczenia, jak widzimy, jest słaba, a tłumacz starał się raczej o dosłowne oddanie myśli tekstu łacińskiej sekwencji, co mu się nieźle udało. Zachodzi tylko jeszcze pytanie, czy tłumacz nie skorzystał z innego źródła, które mu było dostępne przy tłumaczeniu? Może też rozbiór językoznawczy tegoż tekstu umieści go w innych ramach chronologicznych?

Następną osobliwością rękopisu są polskie teksty modlitw. Trudno orzec, czy są one utworem własnym, czy odpisem z innego źródła. Pisała je niewiasta, zapewne jakaś zakonnica, ponieważ zwroty są w żeńskiej formie. Modlitwy zaczynają się na karcie 128 a i ciągną się do karty 134 a. Przed każdą modlitwą jest uwaga — jak należy odmawiać daną modlitwę.

Modlitwa pierwsza

„Stoiacz

Pieruei mow dziessiecz Zdrowych
marii potim kliekni na kolana mo:
wiaz thę modlitwe.

O panno nasswiethssa maria wpominam:
czie wielkich niewimownych radossziach
y czci ktore dussa twoya i czialo przy
elo gdy czie bog ocziecz ssin y duch
sswienthy wybral od wyekow w radzie
troyczie sswyenthej a stwarzil czie pirweij
nyzly nyebo y wssythky insse
rzeczy panno nasswyethssa maria ma:
thko boga nawissego uczin mye ucze:
ssnyczka twoich wylkych radosschy u:
kass my laske twoje dlya mego (2) upo
mynanya y prossby wysluchay mye
podlug wielkiej potczeby moiey. Amen“.

Modlitwa druga

Mow dziessiecz zdrowich maryi
Stoiancz a modlitwe klieczacz.

O panno maria upominam cie wielkiech
czczy y chwaly która dussa twoya i
czialo prziele gdych aniel gabriel
zwiadstawal y zess mathka boza myala
ssie stacz a panna bycz przy porodze
nyu y po porodzenyu gdy rzek aniel
Zdrowass maria lasky pelna pan
s tobą blogoslawyeness ty myedzy
nyewyastamy y blogoslawyon:
owocz ziwotha twego gdyss panno
ty sslowa porozumyala tedyss
uznala boga oycza dobrocz syna
mylossierdzie ducha swietego ma
drosscz y rzeklass otho ya ssluzebni
czka boga pana mego stan ssye
mnyo podlug slowa twego wolia
boska nyechay bendzie we mnye wy
pelnyona a w tych sslowach panno na:
sswiethssa byla napelnyona ducha
sswiethego a ssin bozy othpoczywal
pod sserczem twym panyensskym:
dziewiecz myessaczow przetho cie
panna nasswiethssa upominam twych
wielkich radoschy abyss mye grze
ssna pocziesila podlug lassky
twojey y wielkiey potrzeby moiey.

Modlitwa trzecia

Mow stoiacz Dziessiecz Zdrowich
marii a modlitwe klieczacz.

O nasswyethssa panno maria upo
mynam cie wyelkich radoschy
czczy y chwaly ktory dussa
twoia y czialo bylo obdarzone
onei noczy gdiss ssina twego
namilieissego porodzila przess
wssithkiei przirodzonej boleyesschi
a czistass panna zostala przy po
rodzenyu i po porodzenyu panno
nasswiethssa maria tej godziny
bilo twe wesselye tak wielkie

i zess na twego milego ssina cze
 stho krocż laskawie patrzila
 i milossnye pogladala w two
 ichess go reku piastowala
 i od wielkiei radosszi niewiedzia
 lass gdziess bila panno maria
 dla tych wielkich radosszy
 ktoress miala tei noczy y dlya
 pokornej prossby moiej wislu-
 chay mie podlug niewimownej
 lasky twoiey y wielkiej potrze-
 by moiej. Amen.

Modlitwa czwarta

W tej modlitwie od karty 130 b jest pismo innej ręki, nieco drobniejsze.

Mow 10 Zdrowych mary stoiacz
 a modlitwe klieczacz.

O panno maria mathko pana
 boga nawissego upominam
 czye wielkich radosszy czyzy y chwaly
 ktore dusse thwoie y czyalo przyelo,
 gdy trzye krolowie poczczywie dary
 przyniesly thwemu namylssemu synowy
 zlotho myra kadzydlo napyrwssy byly
 ktorzy czyebie y thwego namylssego syna
 uczczyly y uznaly yss byll prawdywy
 Bog czlowiek y pan wssizkiego sthworzenya
 Panno Maria dla twych radosszy y poczye:
 ssenya ktoressz myala od twych swiethich
 Trzech krolow racz mye poczyessycz y wy
 ssluchacz podlug lasky thwey y wielkiej
 potreby moyey Amen.

Modlitwa piąta

Mow dzyessiecz Zdrowasz Maria
 Stoyacz a modlythwe klieczacz.

O panno Maria dla wielkich radosszy
 ktoress myala gdiss thwego namylssego syna
 Trzeciego dnya w kosczyele nalazia wye:
 dzialass yss thwoy namylssy syn myal umrzecz
 A yzess niewiedzyala kiedy dla thego beł
 thwoy smuthek wielky ale gdyss go

nalazła thedy nye bylo w tobie zadnego członka
 któryby ossoblywym wesselym y radosszyam
 nie był napełnyon Panno Maria raczy mye
 pocziessycz podług wyełkiego mylossierdzya
 Twego y wielkiej potrzeby moyey. Amen.

Modlitwa szósta

Mow stoyacz dzyessiecz zdrowych
 Mary a modlithwe klezczacz.

O panno Maria naswieczssa wpomynam czie
 z onego wielkiego wessela y radosszy kto
 res myala w dzyen wielkonoczny gdych ssye
 Thwoy namylssy sin ukazał a slotko czye
 poczyessyl po wielkym smuthku thwoym pothim
 sie ukazał Mariey Magdaleny y sswym
 namylssym zwolenikom którzy thes w wiel:
 kym smuthku byly pruess tho wyełkye
 wessele Panno Maria nasswieczssa racz mye
 grzessna poczyessycz y wyssluchacz podług
 nyewymowney łasky thwoyey a wielkiej
 potrzeby moyey. Amen .

Modlitwa siódma

Mow sthoyacz dziesiech Ave maria
 a modlitwę klezczacz.

O Panno moya Maria upomynam czye
 onych wielkich radosszy y wessela ktoress
 myala onego czassu gdy thwoy Namy:
 leyssy syn w nyebo wsstepował s thymy
 wssythkymy ktore był sprzed pyekła
 wywioldl Panno Maria Thwe wessele
 beło w ty czassy nad wssytky wessela,
 bossz przegładała pruess wssyczkie hory An:
 yelskie y wydziałasz on stholecz ktorym
 thwoy myły ssin zgothował y ssprawil
 z madrossczy Boskiey o panno Maria
 smyluy ssie na demnam dla thego wiel:
 kiego thwego sserdecznego wessela,
 pocziesz ssmuthne ssercze moye wy:
 sluchay pokorna prazbe moye a smyluy
 ssie na demnam podług łasky thwoyey
 a wielkiej potrzeby moyey. Amen.

Modlitwa ósma

Mow dziessiecz Zdrowych Mary
Sthoyacz a modlythwe kleczacz.

O Pany Moya Nalutosszczywssa Maria
upomynam twa nasswieithssa mylosscz
onych wielkych radossczy czczy y chwaly
ktorymyssz bela obdarzona w dzyen
swyatheczny gdy wssytczy Apostolowie
przy thobie siedziely zamknionymy
drzwyamy dla Boyazny zydwsskiey
kiedy przyssedl twoy myly ssin y na:
pehnyl wasz wssythkych Duchem sswiety
Thak y zesschie ssie wieczey nye baly ,
zydow any zadney grozby sswyata
thego alesszczye yawnye wyznawaly
wiare sswyntha krzessczynsska dla:
thego poczyesseya ktorez naswietssa
Panno myala s przyeczya ducha sswie:
thego poczies mye y wysluchay mye
podlug nyewymownego Milosierdza
Thwego y podlug uczysku serca mego. Amen.

Módlitwa dziewiąta

Mow stoyacz dziessiecz zdrowich
Mary sthoyacz a modlitwe kleczacz.

O Nayassnieyssa gwiazdo morska
Panno Maria upomynam czye wiel:
kich radossczy czczy y wessela ktorez
myala gdy thwoy myly do czyebye
posslal Anyola Gabryela ktory rzekl
poydzyess Myla panno s tego myzernego
sswyatha do chwaly y do radossczy
wieczney a nathychmyasth sie wssy:
ssczy Apostoly zebraly a w thym
przyssedl thwoy Myly sin ze wssytkam
rzessam Niebieska wzial czye y
prowadzyl czye pruess dzyewyecz
horow Anyelskych tamesz bela
az do czwarthego dnya a ad koss:
dego byla ossoblywa chwala y czesscz
ukazana, O Namylossiernyeysa
poczyeszczylko wssytkych ssmutnich
w czye duffayaczich ssmyluy ssye
nad namy podlug lasky thwoyey
y wielkiey potrzeby moyey. Amen.

Modlitwa dziesiąta

Przy tej modlitwie jest podana uwaga w innej formie.

Thu sspay Dzyessiecz Zdrowych
Maryi stoyacz a poklenknawssy mow.

O Nasswiethssa panno Maria Ma-
tuchno Boga wssechmogaczego pa:
na Jesu Christa napomynam czye
w obffitossczy wessela, w poczlywossczy
y w dosstoynosťczy ktore czyalo y
dussa twoya nasswiethssa usznała
dnaya czterdziestego kiedy czye
Thwoy myły sin chwalebnye na
dziessiaty sstolecz chwały krole:
sstwa niebiesskiego powyższy y
bliską czye Troyczy swiethey
uczynił a mocz y pansthwo tobye
nad wssytkiemy rzeczamy thaliye
dał y ukazał na nyebye y na ziemy
y ukoronował czyebye koroną nye:
bieską dwonasthoma gwiazdoma
Salomonowych sprawiona a we:
zwanas yest Matuchna Wielkiego
Miłosierdzia o nasswiethssa panno
Maria Matuchno Boga wssechmo:
gaczego: Proszę czie dla niewy:
mownego wessela y dostoynosťczy
thwey smyluy ssie nademnam
grzessnam a wissluchay modlytwę
moye niedostoyną racz my dacz
to o czo twey naswietssey myłosczy
zadam podług lasky thwey nasswiet :
ssey y tesz potrzeby moyey. Amen.

Od karty 135 b mamy znowu inny charakter pisma, odmienny od ręki pierwszej i drugiej. Modlitwy mają charakter dziękczynny.

Dziękowanie Bogu oiczu.

Boncz thobie czesc y
chwala boze oicze, zes
nass stuurziel, a stuurzie
nye suoye rzyadzysz
opatruyecz y we wsem
wspomagasz. Zachoway

y nas o boze oycze.
 prosim cie przy lascze
 swey naswientszey
 oyczowskiej od dzysiey
 szey godziny asz na wieki
 wiekom. Amen.

(Synowi) „Filio“.

Bancz tobie czesc y chwala
 panie Jesu Chr(yst)e ukrzizo-
 vany zes nas wikupiel
 y za grzechy nasze bogu
 oiczu dosicz uczyniel, przies
 smierz suoie racz o nas
 prosym cie **pracza miecz.**
 iako pan y pastyrz nam
 od boga oicza nyebieskie
 go dany thy sam nasz
 wspomagay y godne
 czyn ku lascze oicza
 swego namilszego. Amen.

(Duchowi św.) „Spu Sancto“.

Bancz tobie czesc y chwala boze duchu swienty który
 serca nasse rosueiciel
 pocziesil y ku posnanyu
 ymienia bozego sprawicz
 raczyl, prossym cie o ty
 pocieszycielu duchu s.
 racz grziessne serca
 nasze rzydzicz y sprau-
 ouacz a moczą y tesz
 laską suoya naswieth:
 szą, prosym cie ku wsem
 dobrem racz pobudzacz.
 ciemnosczy naszey nie-
 umyeiednosczy racz
 oswieczacz ku swiathloscy
 racz nass rzedzicz y
 sprauouacz y we wsitkich smuth-
 kach naszych niedostath-
 kach racz na wszythkim
 wspomagacz y sam
 czieszycz Boze oicze y sinu
 y duchu swienty, boze
 w throyczy iedyny racz

sie smilouacz nad
wsitkymy namy. Amen.

Alia or(ati)o vera deo accepta

O wsechmogaczy wyekuysty
oycze nasszego pana iesu x(rista)a.
ktois z wielkiew swey nigdi
nieskonczoney milosczy
s placzu nasszego mąk wyeku-
ystich czieskich piekielnich,
raczylesz sie o boze oicze ulutovacz
a nas wyrwacz przis nie vinna
a gorzką mękę sina twego
iesu Chr(ist)a niebieskiego
thobie w bostwye rownego: ktore
musz dopuszczel duchem swietym (3)
w zyuoth czystey panny Mariey
wstąmpiel a z niey vede (4)
czlowieczentwa narodziel z mi:
losczy wielkiew ku czlowieku
grziessnemu podyal sie sin twoy
namileyszy grziechu nasszego.
Jako sei go skoro podyal
o boze oycze nie czaless (5) thego czier:
piecz any thego chczyalo tve
naswiethsze bostwo wstrzymacz
raczylesz go wydacz na meky
okrutne, byczowacz ukrzyzo.
y umrziecz a tho wszythko dla
naszich zlosczy nieprawosci
a czieskich grziechow.
O boze oycze przies okrutne
a czieskie męky niewynną smiercz
sina twego iedinego namilsszego
Jesu chr(ist)a pana nasszego
my ubogie neczne grziesne
stuurzenie twoye pokornie
serdecznie milosczywie ciebie
zandamy aby thy o namilosczy
wszy oicze raczyl nass wysluchacz
a nam tho wszythko dacz o czo bissmi
twey. s. milosczy proszyley o mili
oycze mi moczno wyerzyemy
słowam. s. sina twego milego
ktore on swemy nas usthy (6)

raczyl movicz rziekacz tak
 zaprav: zaprav: movie vam
 o czokolwiek bendzieczie zendacz
 a prosicz oycza mego v ymie
 moye wsytko vesmieczie.

Przytoczone wyżej modlitwy ku czci Matki Bożej są przypuszczalnie modlitwami różańcowymi, stanowią one razem z modlitwami dziękczynnymi nie tylko wyraz ducha pobożności pewnego środowiska śląskiego, ale równocześnie są dowodem stosowania polskiej mowy w modlitwie w kołach ziemi śląskiej.

Uwagi do tekstu

(1) Tak w rękopisie. (2) Słowo trudno czytelne. (3) Trudno czytelne. (4) Tak w rękopisie. (5) Trudno czytelne. (6) Może naswietszymi (najświętszymi).

Wrocław

Ks. WINCENTY URBAN

PROROCTWO MALACHIASZA O OFIERZE CZYSTEJ (1, 11)

„Ab ortu enim solis usque ad occasum magnum est nomen meum in gentibus; et in omni loco sacrificatur et offertur nomini meo oblatio munda... dicit Dominus exercituum“.

Znaņa przepowiednia proroka Malachiasza o Ofierze czystej omawiana jest obszernie w dogmatyce w traktacie o Mszy św. Ważność tego tekstu nie ulega wątpliwości i stąd warto rozpatrzeć go dokładnie według zasad egzegezy i filologii, aby w ten sposób przygotować jego dogmatyczne zgłębienie.

I. USTALENIE TEKSTU WIERSZA

Krytyka tekstu Mal. 1, 11 stwierdza jego autentyczność i nieskażoność. Tekst hebrajskich kodeksów, jak i ich tłumaczenie na inne języki (głównie LXX), dają treść zrozumiałą, bez żadnych opuszczeń. Całość wiersza 11, tak co do formy i treści, łączy się ściśle z kontekstem. Stąd nieliczni tylko są autorzy kwestionujący wartość krytyczną naszego tekstu ¹⁾.

¹⁾ Nieuzasadnione krytycznie są propozycje usunięcia pewnych części wiersza jako dodatków: Wellhausen usuwa *muqtār*. Nowack i Marti *muggasz*, Müller (R. B. 1896) i Riessler *minchâh tehōrah* (element istotny wiersza). Z rowszych egzegetów osamotnieni na swej krańcowej pozycji są Horst F. (Handbuch zum A. T., Tübingen 1938) oraz Elliger K. (Das Buch der zwölf Propheten, t. II) Nahum-Maleachi, (Das Alte Testament Deutsch, t. XXV, 1950), którzy za późniejszy wtřęć pozba-